



# **DROGA KRZYŻOWA**

Z CZCIGODNĄ SŁUŻEBNICĄ BOŻĄ  
Z MATKĄ M. CELESTE CROSTAROSA

## Stacja I: Pan Jezus na śmierć skazany

*„Jak wielu ostupiało na Jego widok - tak nieludzko został oszpecony Jego wygląd i postać Jego była niepodobna do ludzi” (Iz 52, 14).*

*„Żołnierze zaprowadzili Go na wewnętrzny dziedziniec, czyli pretorium, i zwołali całą kohortę. Ubrali Go w purpurę i upłóttszy wieniec z ciernia włożyli Mu na głowę. I zaczęli Go pozdrawiać: «Witaj, Królu Żydowski!» Przy tym bili Go trzcina po głowie, pluli na Niego i przyklękając oddawali Mu hołd. A gdy Go wyszydźli, zdjęli z Niego purpurę i włożyli na Niego własne Jego szaty” (Mk 15,16-19).*

Wpatruję się w Ciebie, mój Jezu, wyśmiany, wzgardzony i odepchnięty przez ludzi. Słyszę jak mówisz do mnie:

- ♥ *„W cierpieniu umieściłem moje Królestwo jako Król boleści, aby tobie ofiarować Królestwo wiecznego szczęścia”.* (Rozmowy duszy z Jezusem VIII)

**Jezu, mój Odkupicielu, dziękuję Ci za Twej męki trud. Niech Twoja krew obmyje mnie ze wszystkich moich grzechów i niech mnie zapali miłością ku Tobie<sup>1</sup>.**

---

<sup>1</sup> św. Alfons de Liguori „Medytacje Pasyjne”

## **Stacja II: Jezus bierze krzyż na swoje ramiona**

*„Lecz On się obarczył naszym cierpieniem, On dźwigał nasze bóleści, a myśmy Go za skazańca uznali, chłostanego przez Boga i zdeptanego” (Iz 53, 4).*

*Ja zaś jak potulny baranek, którego prowadzą na zabicie, nie wiedziałem, że powzięli przeciw mnie zgubne plany: «Zniszczmy drzewo wraz z jego mocą, zgładźmy go z ziemi żyjących, a jego imienia niech już nikt nie wspomina!» (Jr 11, 19)*

**Wpatruję się w Ciebie, Niewinny Baranku, jak bierzesz krzyż na swoje ramiona i mówisz:**

- ♥ *„Tak mocno obejmiesz Mnie, twoje najwyższe Dobro, jak mocno obejmujesz krzyż, który Ja wziąłem na ramiona. Doceń więc wartość skarbu, który ci odkrywam w krzyżu; tu zawiera się wieczna chwala. Moi studzy, prawdziwi i wierni, płakali i wzdychali dzień i noc, abym ich uczynił godnymi mojego Królestwa krzyża. A ty co uczynisz za tyle dobrodziejstw, którymi cię obdarzam?” (Rozmowa VIII)*

**Jezu, mój Odkupicielu, dziękuję Ci za Twej męki trud. Niech Twoja krew obmyje mnie ze wszystkich moich grzechów i niech mnie zapali miłością ku Tobie.**

**Stacja III: Pan Jezus po raz pierwszy upada pod ciężarem krzyża.**

*„Wszyscyśmy pobłądzili jak owce, każdy z nas się obrócił ku własnej drodze, a Pan zwałił na Niego winy nas wszystkich”. (Iz 53,6)*

*Panie, Boże mój, do Ciebie się uciekam; wybaw mnie i uwolnij od wszystkich prześladowców, by kto - jak lew - mnie nie porwał i nie rozszarpał, gdy zabraknie wybawcy. (Ps 7, 2-3)*

Wpatruję się w Ciebie, mój Panie, który już nie możesz iść tam, gdzie sam chcesz, tylko tam, gdzie Cię prowadzą i słyszę jak mówisz do mnie:

- ♥ *Córko, ponieważ oddałaś mi twoją wolną wolę, nie możesz już dokonać żadnego wyrzeczenia ani żadnego wyboru co do twojej osoby, ale tylko kochać całym sercem wszystko, co Ja w stosunku do ciebie rozporządzam w mojej Opatrzności, w każdym wydarzeniu. Nie martw się, jeśli czasem doświadczasz gorzkości zmysłów, bo oczywistym jest, że dane ci jest wtedy wzrastanie w miłości, w praktycznej pokorze i cierpliwości; nie upadaj na duchu z tego powodu, ani odrobinę. O ileż droższy jest Mi moment niepokoju wewnętrznego duszy niż każdy inny wielki czyn, nawet uczyniony z miłości do Mnie!*(Rozmowa IV)

**Jezu, mój Odkupicielu, dziękuję Ci za Twój męski trud. Niech Twoja krew obmyje mnie ze wszystkich moich grzechów i niech mnie zapali miłością ku Tobie.**

## Stacja IV: Jezus spotyka swoją Matkę

*I była tam Matka Jezusa. (J 2, 1)*

Kochająca Matka jest tam, gdzie jest najbardziej potrzebna. Tu jest potrzebna Synowi Jej wiara i Jej męstwo. Wpatruję się mój Jezu w bolejące, ale pełne ufności mężne serce Twojej Matki i słyszę jak mówisz do mnie:

- ♥ *Ci, którzy żyją w wolności; oni rozkoszują się radością nieprzerwaną, radosną wolnością i najwyższym pokojem serca. Najszczęśliwsi są więc ci, którzy mają więcej sił, aby wznieść się wyżej ku Temu, który jest ich nieskończonym Wszystkim, pełnym wszelkiego dobra. (Rozmowa IV)*

**Jezu, mój Odkupicielu, dziękuję Ci za Twój męski trud. Niech Twoja krew obmyje mnie ze wszystkich moich grzechów i niech mnie zapali miłością ku Tobie.**

## **Stacja V: Szymon z Cyreny pomaga nieść krzyż Jezusowi**

*Dreńczono Go, lecz sam się dał gnębić, nawet nie otworzył ust swoich. Jak baranek na rzeź prowadzony, jak owca niema wobec strzygących ją, tak On nie otworzył ust swoich. (Iz 53,7)*

Wpatruję się, mój Jezu, w Twoją słabość. Nie wstydzisz się błagać o pomoc. Pouczasz mnie, że co czynię nawet temu jednemu z najmniejszych, Bóg odbiera jako przeznaczone dla Niego:

- ♥ *Dla dobra bliźniego zaangażuj twoje ciało i zmysły: twoje oczy niech dostrzegają jego potrzeby i nigdy nie obserwują niedociągnięć i braków w jakichkolwiek działaniach; w żadnym wypadku nie osądzaj bliźniego. Niech twoje uszy będą gotowe słuchać jego utrapień; twoje usta niech go pocieszają w zmartwieniach i pouczają o odwiecznych prawdach, jeśli ich nie zna; pomagaj bliźniemu i broń go. (Reguła I)*

**Jezu, mój Odkupicielu, dziękuję Ci za Twej męki trud. Niech Twoja krew obmyje mnie ze wszystkich moich grzechów i niech mnie zapali miłością ku Tobie.**

## **Stacja VI: Weronika ociera twarz Jezusowi**

*Wzgardzony i odepchnięty przez ludzi, Mąż boleści, oswojony z cierpieniem, jak ktoś, przed kim się twarze zakrywa, wzgardzony tak, iż mieliśmy Go za nic. (Iz 53, 3)*

*Nie zasłoniłem mojej twarzy, przed zniewagami i opluciem. (Iz 50,6)*

Dobra Weronika ociera Twoją twarz z potu, krwi, łez i brudu krzyżowej drogi i otrzymuje na chuście Twój wizerunek, a ja słyszę jak mówisz do mnie:

- *Dobrze jest miłości w prostocie. Ja "zasiadam" i odpoczywam "jak w południe", w duszach szczerych i prostych, które nie patrzą na bliźniego inaczej jak tylko po to, by go szanować, interpretując pozytywnie wszystkie jego czyny, tak jakby były one dokonane przez ich prostotę, i przekazują im mego ducha pokoju. (Rozmowa II)*

**Jezu, mój Odkupicielu, dziękuję Ci za Twej męki trud. Niech Twoja krew obmyje mnie ze wszystkich moich grzechów i niech mnie zapali miłością ku Tobie.**

## **Stacja VII: Pan Jezus po raz drugi upada pod krzyżem**

*Tobie ufam, o Panie! Ty odpowiesz, Panie, Boże mój! Mówię bowiem: «Niech się ze mnie nie cieszą; gdy moja noga się chwieje, niech się nie wynoszą nade mnie!» (Ps 38,16)*

Ty, Panie, radzisz sobie z każdym upadkiem, nawet z zapadaniem się świata w czarną dziurę grzechu. Ty jesteś święty, mocny i nieśmiertelny. Ale ja jestem grzeszna, słaba i poddana prawu śmierci. Jak ja mam sobie poradzić z zapadaniem w ciemność? Słyszę jak mówisz do mnie:

- ♥ *Niech się nie łudzi żadna dusza, która pragnie dojść do doskonałości, że ją może osiągnąć na innej drodze niż poprzez nieustanne i wytrwałe wpatrywanie się w Boga obecnego. Im będzie w tym pilniejsza, tym szybciej osiągnie doskonałość. Gdy zaś osłabnie w tej czujności, opóźni jej osiągnięcie. A jeśli byłaby to dusza, która już prawie do niej dotarła, a zaniedbałaby się w tym ćwiczeniu, cofnie się do stanu początkowego, co zdarzyło się wielu, których upadki spowodowane były tym właśnie zaniedbaniem. (Rozmowa IX)*

**Jezu, mój Odkupicielu, dziękuję Ci za Twej męki trud. Niech Twoja krew obmyje mnie ze wszystkich moich grzechów i niech mnie zapali miłością ku Tobie.**



## **Stacja VIII: Jezus pociesza płaczące niewiasty**

*Przed Tobą, Panie, wszelkie me pragnienie i moje wzdychanie nie jest przed Tobą ukryte. Serce się me we mnie trzepece: moc mnie opuściła, zawodzi nawet światło moich oczu. (Psalm 38)*

*Niech dusza strapiona i duch unижony znajdą u Ciebie upodobanie. (Dn 3,39)*

Wejrzałeś, Panie, z wdzięcznością na łzy niewiast jerozolimskich. Wejrzyj łaskawie również na moje unżenie, na moje wzruszenie, na skrucę serdeczną i żal za grzechy. I przemów jak kiedyś do owych niewiast:

- ♥ *Kiedy doświadczasz ludzkiej pogardy, niech wystarczy ci w twoich wewnętrznych utrapieniach przyjść do Mnie. Użalaj się tylko przed twoim Ojcem, który jest w niebie. Już wiesz, że cię słucha i oświeca prawdziwym światłem sprawiedliwości oraz kocha miłością nieskończoną; wiesz też, że przenika wnętrze twojego serca. Doświadczyłaś już bowiem wiele razy, że tylko On jest twoim prawdziwym pocieszeniem. (Rozmowa IV)*

**Jezu, mój Odkupicielu, dziękuję Ci za Twej męki trud. Niech Twoja krew obmyje mnie ze wszystkich moich grzechów i niech mnie zapali miłością ku Tobie.**

## **Stacja IX: Jezus po raz trzeci upada pod krzyżem**

*Ja zaś jestem robak, a nie człowiek, pośmiewisko ludzkie i wzgardzony u ludu. (Psalm 22)*

*Moje istnienie nie ma prawa ukazywać się poza Tobą, moje Jedyne i najwyższe Dobro - jestem jak garść pyłu, który jest narażony na wiatr; nie ma on siły ani wytrzymałości, by wytrwać w dobrym, nawet przez godzinę. Tylko Ty bowiem jesteś moją prawdziwą mocą (Rozmowa VII). Słyszę jak mówisz do mnie:*

- ♥ *Tylko nieufność wobec własnych sił niech będzie jedynym źródłem twojej mocy. Wiedz, że daję wytrwałość aż do końca moim wybranym, czyli tym, którzy nie ufając swoim siłom, pokładają całą ufność w swoim jedynym Dobru, którym Ja jestem. Moja dobroć objawia się na miarę ufności moich przyjaciół. Kiedy powiesz do Mnie: "Ty, Panie, myśl o nas!", o wszystko zatroszczę się dostatecznie. Dlatego chcę, abyś miała przed oczami twoją niemoc i marność, a czasem abyś doświadczała swoich potrzeb, by nauczyć się nie ufać własnym siłom, ale chronić się w Bożej Opatrzności. Ta ufność jest dla moich wybranych źródłem prawdziwej mocy i wytrzymałości do końca. (Rozmowa VII)*

**Jezu, mój Odkupicielu, dziękuję Ci za Twej męki trud. Niech Twoja krew obmyje mnie ze wszystkich moich grzechów i niech mnie zapali miłością ku Tobie.**

## **Stacja X: Jezus z szat obnażony**

*A oni się wpatrują, sycają mým widokiem; moje szaty dzielą między siebie i los rzucają o moją suknię. (Psalm 22)*

*Ogołocił samego siebie, przyjąwszy postać sługi, stawszy się podobnym do ludzi. (Flp 2,7)*

Zostałeś ogołocoony, Panie Jezu, nie tylko z sukni, ale wyzbyłeś się wszystkiego: swojej ludzkiej godności, a nawet ukryłeś swoją godność Syna Bożego. Niech Twoje obnażenie nie pozwoli mi nigdy zapomnieć o tym, że ja zostałam dzięki temu przyodziana w nowego człowieka, że ja zostałam przyodziana Tobą. I słyszę jak mówisz do mnie:

- ♥ *Mój niebieski Ojciec zaprosił wszystkich ludzi, aby przyoblekli się w szatę Jego jedynego Syna. Uczynił to z miłości, aby podnieść ludzi do wielkości swego odwiecznego Królestwa, rozkoszując się widzeniem w nich znamion swej jedynej Miłości, czyli moich cnót i mojego piękna oraz aby uczynić ich potem dziedzicami swego Królestwa. A wszystko to przez łaskę i strój miłości. Temu kto chce przywdziać moje szaty, daje zadatek tego Królestwa we chrzcie świętym. (Rozmowa VII)*

**Jezu, mój Odkupicielu, dziękuję Ci za Twój męki trud. Niech Twoja krew obmyje mnie ze wszystkich moich grzechów i niech mnie zapali miłością ku Tobie.**

## **Stacja XI: Pan Jezus do krzyża przybity**

*Arcykapłani wraz z uczonymi w Piśmie drwili między sobą i mówili: «Innych wybawiał, siebie nie może wybawić. Mesjasz, król Izraela, niechże teraz zejdzie z krzyża, żebyśmy widzieli i uwierzyli». Lżyli Go także ci, którzy byli z Nim ukrzyżowani. (Mk 15, 30 - 32)*

*Moje gardło suche jak skorupa, język mój przywiera do podniebienia, kładziesz mnie w prochu śmierci. Bo sfora psów mnie opada, osacza mnie zgraja złoczyńców. Przebodli ręce i nogi moje, policzyć mogę wszystkie moje kości. (Psalm 22)*

Pozwól mi, Panie, razem z Tobą policzyć wszystkie udręczone kości Twojego ciała, wszystkie Twoje rany, abym wiedziała, za jaką cenę zostałam odkupiona. I mów mi nieustannie o Twojej wielkiej miłości:

- ♥ *Wejść do mojego serca i zobacz piękno obrazów, które stworzyłem na moje podobieństwo i nie dziw się więcej, że zstąpiłem z nieba i dla nich umarłem na krzyżu - to wszystko uczyniła moja miłość.*

**Jezu, mój Odkupicielu, dziękuję Ci za Twej męki trud. Niech Twoja krew obmyje mnie ze wszystkich moich grzechów i niech mnie zapali miłością ku Tobie.**

## **Stacja XII: Pan Jezus na krzyżu umiera**

*Jezus zawołał donośnym głosem i oddał ducha. A zastona przybytku rozdarła się na dwoje, z góry na dół. Setnik zaś, który stał naprzeciw, widząc, że w ten sposób oddał ducha, rzekł: «Prawdziwie, ten człowiek był Synem Bożym. (Mk 15, 33- 9)*

*Po udęce i sądzie został usunięty; a kto się przejmuje Jego losem? Tak! Zgładzono Go z krainy żyjących; za grzechy mego ludu został zbity na śmierć. (Iz 53, 8)*

**Wzywasz mnie do bycia Twoją żywą pamiątką i mówisz do mnie:**

♥ *Słuchaj Mnie zawsze z Katedry Krzyża, który umieściłem w twoim sercu, abym żył w tobie ukrzyżowany w życiu tego pielgrzymującego świata. Wtedy zobaczysz Mnie ukrzyżowanego w twoim człowieczeństwie, ukrzyżowanego w twoim ciele słabością i ułomnością, ukrzyżowanego w duchu przez oschłości, opuszczenie, przygnębienie, znużenie i pozbawienie każdego ludzkiego pocieszenia. Sprawię, że każda rzecz będzie dla ciebie jednocześnie krzyżem i pokojem, jak dla Mnie, gdy byłem na świecie.*

**Jezu, mój Odkupicielu, dziękuję Ci za Twej męki trud. Niech Twoja krew obmyje mnie ze wszystkich moich grzechów i niech mnie zapali miłością ku Tobie.**

## **Stacja XIII: Pan Jezus zdjęty z krzyża i złożony w ramionach Matki**

- ♥ *Dlatego w nagrodę przydzielę Mu tłumy, i posiadzie możnych jako zdobycz, za to, że Siebie na śmierć ofiarował i policzony został pomiędzy przestępców. A On poniósł grzechy wielu i oręduje za przestępcami. (Iz 53, 12)*

Maryjo, Matko Jezusa i moja, wpatruję się w umęczone Ciało Twojego Syna złożone na Twoich kolanach i proszę:

*Daj mi Twego Syna, Tego, który mnie odkupił i w którym składam wszystkie moje nadzieje. Daj mi Tego, którego kocham; Tego, w którym jest moje życie; daj mi moją Nagrodę; daj mi w posiadanie to Dobro, które jest całym moim dobrem; daj mi moje Zbawienie, mój Pokój, moją Pewność prawdziwą i wieczną!*

**Jezu, mój Odkupicielu, dziękuję Ci za Twej męki trud. Niech Twoja krew obmyje mnie ze wszystkich moich grzechów i niech mnie zapali miłością ku Tobie.**

## Stacja XIV: Jezus złożony do grobu

- ♥ *Sławię Cię, Panie, bo mnie wybawiłeś i nie pozwoliłeś moim wrogom naśmiewać się ze mnie. Panie, mój Boże, z krainy umarłych wywołałeś moją duszę i ocaliłeś mi życie spośród schodzących do grobu. (Psalm 30)*

Twoi wrogowie, Panie, myślą, że został wykonany wyrok i sprawa Jezusa została definitywni zakończona. A przecież wszystko dopiero teraz się zaczyna. Wierzę, że zmartwychwstałeś i żyjesz.

*Ty jesteś Skarbem, który nie ma ceny; Bogactwem, które nie ma końca; Pięknością, które nie ma równego sobie. Ty już jesteś moim i ja przestałam się lękać, ponieważ posiadam Ciebie; twoje dobra są moje, a moje zło w twoim dobru zostało pogrzebane. (Rozmowa IX)*

**Jezu, mój Odkupicielu, dziękuję Ci za Twój męki trud. Niech Twoja krew obmyje mnie ze wszystkich moich grzechów i niech mnie zapali miłością ku Tobie.**